

Ewa Bem, Pobiec, dobiec

Pobiec, dobiec
Tyle dróg przed tobą, tyle dróg
Możesz dotrzeć tak daleko
Spróbuj pobiec, dobiec
Czekasz tam siebie sam
Jesteś lepszy, inny
Wreszcie jesteś silny
Na metę po zwycięstwo wbiegłeś sam

Powiedz, powiedz
Tyle lat milczałeś, tyle dni
Dziś nareszcie kochasz
Świata o tym powiedz, powiedz
Świat jest wciąż taki sam
Ciebie miłość zmienia
Spełnia twe marzenia
Na metę po zwycięstwo wbiegłeś sam

Bo zawsze gdzieś w oddali
Światełko wciąż się pali
I nawołuje, i prowadzi cię
Zawsze usłyszysz w sobie
Głos, który ci podpowie
W którą masz pobiec stronę
I kto z tobą, kto chce z tobą dzisiaj biec
Bo kocha cię

Szukaj w sobie
Tyle sił masz jeszcze, tyle tchu
Możesz dotrzeć tak daleko
Zawsze szukaj w sobie
Pukaj do raju bram
Jesteś lepszy, inny
Wreszcie taki silny
Na metę po zwycięstwo wbiegłeś sam

Pobiec, dobiec
Pobiec, dobiec
I pobiec, i dobiec
Pobiec, dobiec
Dobiec